

Spółeczność żydowska w świetle „Wspomnień z Zamojszczyzny 1918-1939” Zygmunta Klukowskiego (1885-1959)

The Jewish community in the light of ‘Memories from
the Zamość region, 1918-1939’ by Zygmunt Klukowski
(1885-1959)

Dariusz Górny

Zamość

Streszczenie. Artykuł podejmuje temat związków dr. Zygmunta Klukowskiego (1885-1959) z przedstawicielami lokalnej społeczności żydowskiej Szczepieszeszyn i okolic w okresie międzywojennym. Praca opiera się na dokumentach źródłowych przechowywanych w Archiwum Państwowym w Zamościu, literaturze tematu oraz niepublikowanych „Wspomnieniach z Zamojszczyzny 1918-1939” Z. Klukowskiego, których egzemplarze znajdują się m.in. w Archiwum Państwowym w Zamościu¹ i w Dziale Zbiorów Specjalnych Biblioteki Uniwersyteckiej KUL.

Abstract. The article presents the relationship between Dr. Zygmunt Klukowski (1885-1959) and representatives of the local Jewish community of Szczepieszeszyn and the surrounding area in the interwar period. The work is based on sources kept in the State Archives in Zamość, secondary literature and the unpublished ‘Memories of the Zamość Region, 1918-1939’ by Z. Klukowski, which copies can be found, among others, in the State Archives in Zamość and in the Special Collections Department of the University Library of the Catholic University of Lublin.

Słowa kluczowe: Zygmunt Klukowski, Żydzi polscy, Szczepieszeszyn, okres międzywojenny, historia medycyny

Keywords: Zygmunt Klukowski, Polish Jews, Szczepieszeszyn, interwar period, history of medicine

¹ Archiwum Państwowe w Zamościu (dalej: APZ), zespół nr 88/1242: Spuścizna dra Krzysztofa Czubary, historyka, regionalisty i dziennikarza 1692-2007, zespół nieuporządkowany, spis zdawczo-odbiorczy z 2009 r., cz. III: Maszynopisy, wydruki i kserokopie materiałów obcych, poz. spisu 11: Zygmunt Klukowski, Wspomnienia z Zamojszczyzny.

Dr Zygmunt Klukowski² to bez wątpienia jeden z najwybitniejszych mieszkańców Zamojszczyzny, praktykujący jako lekarz i pełniący funkcję dyrektora szpitala św. Katarzyny w Szczepieszynie oraz prowadzący wszechstronną działalność kulturalną, społeczną, wydawniczą i edukacyjną w dwudziestoleciu międzywojennym i latach powojennych. W powszechnej opinii postrzegany jest przede wszystkim jako kronikarz życia społecznego Szczepieszyna i Zamojszczyzny tragicznego czasu II wojny światowej, pod okupacją niemiecką i sowiecką.

Artykuł podejmuje nieopracowany dotychczas temat związków i relacji dra Zygmunta Klukowskiego z przedstawicielami lokalnej społeczności żydowskiej Szczepieszyna i okolic w XX-leciu międzywojennym. Praca ta opiera się w głównej mierze na dostępnych opracowaniach przedmiotu, dokumentach źródłowych znajdujących się w zasobie Archiwum Państwowego w Zamościu, a nade wszystko na dotychczas nieopublikowanych „Wspomnieniach z Zamojszczyzny 1918-1939” dra Zygmunta Klukowskiego, które znajdują się m.in. w Archiwum Państwowym w Zamościu³ czy w Dziale Zbiorów Specjalnych Biblioteki Uniwersyteckiej KUL⁴. W trakcie pisania artykułu korzystałem również z innych źródeł i opracowań, o czym świadczy choćby załączona bibliografia. Napisany przeze mnie artykuł nie stanowi całościowego ujęcia tematu, choć podejmuje węzłowe zagadnienia i problemy.

Po roku pracy w Krasnobrodzie i okolicach, a także przebyciu tyfusu plamistego, w październiku 1919 r. dr Zygmunt Klukowski objął kierownictwo (dyrektorem był do 1946 r.) szpitala św. Katarzyny w Szczepieszynie, będąc jednocześnie jego lekarzem (pracował w nim do lat 50. XX w.). Jednym z pierwszych spostrzeżeń na terenie nowo zarządzanej placówki było to, że „(...) z sadu szpitalnego Żydzi zrobili coś w rodzaju parku miejskiego (...)”⁵. Przyjechał do miejscowości, która prawa miejskie otrzymała w drugiej połowie XIV⁶ w., a Żydzi mieszkali w Szczepieszynie

² Nie chcąc powtarzać i powielać dawnych już ustaleń dotyczących sylwetki dra Z. Klukowskiego i prowadzonej przez niego działalności, zainteresowanych czytelników odsyłam np. do następujących opracowań: Z. Mańkowski, *Doktor ze Szczepieszyna*, „Region Lubelski”, 1986, nr 1, s. 187-198; tegoż, Wstęp, [w:] Z. Klukowski, *Dziennik z lat okupacji*, Lublin 1958, s. 5-12; W. Żukrowski, *Dziadźka ze Szczepieszyna*, „Nowa Kultura” 1959, nr 16, s. 2; B. Królikowski, *Doktora Klukowskiego prace i dnie*, „Przegląd Lubelski”, R. 1, 1965, s. 222-230; A. Przysada, *Zygmunt Klukowski. Lekarz ze Szczepieszyna. 1885-1959*, Szczepieszyn 2000; A. Knyt, *Od redaktora*, [w:] Zygmunt Klukowski, *Zamojszczyzna 1918-1959*, Warszawa 2017, s. 661-675; D. Górny, *Przedmowa*, [w:] Z. Klukowski, *Książka ma dziwny urok*, Zamość 2020, s. 3-12.

³ APZ, zespół nr 88/1242: Spuścizna dra Krzysztofa Czuby, historyka, regionalisty i dziennikarza 1692-2007, zespół nieuporządkowany, spis zdawczo-odbiorczy z 2009 r., cz. III: Maszynopisy, wydruki i kserokopie materiałów obcych, poz. spisu 11: Zygmunt Klukowski, *Wspomnienia z Zamojszczyzny*.

⁴ Biblioteka Uniwersytecka KUL, Zygmunt Klukowski, *Wspomnienia z Zamojszczyzny 1918-1939*, Szczepieszyn 1943, sygn. 812.

⁵ Z. Klukowski, *Wspomnienia z Zamojszczyzny...*, s. 10.

⁶ „Szczepieszyn po raz pierwszy jest wzmiankowany, i to już jako miasto, w 1352 roku, w akcie króla Kazimierza Wielkiego wystawionym «prope Szczepieszyno opido ruthenicali...» Szczepieszyn był zatem miastem już przed wyprawą Kazimierza Wielkiego na Ruś w 1340 roku”. Cyt. Za: J. Górak, *Miasta i miasteczka Zamojszczyzny*, Zamość 1990, s. 79. Zob. również: R. Szczygieł, *Proces*

od wieków. Od 1507 r. funkcjonowała na jego terenie gmina wyznaniowa⁷, licząca w drugiej połowie XVI w. około stu osób. Na początku XVIII w. (dokładniej, w 1701 r.) w mieście odbyła się sesja żydowskiego Sejmu Czterech Ziem. Badacze przedmiotu twierdzą, że w Szczepieszynie przed 1939 r. na 7432 mieszkańców, 3200 stanowili Żydzi (43,2 %)⁸.

Szyja Bronsztejn na podstawie spisu ludności z 1921 r. przygotował zestawienie, z którego wynika, że w Polsce mieszkało wówczas 2 771 949 osób, z których narodowość żydowską podawało 204 4637, przy czym wyznanie mojżeszowe deklarowali także przedstawiciele innych nacji, nie tylko Żydzi⁹. Przyjmuje się, że dekadę później, w 1931 r., ludność żydowska w Polsce liczyła 3 113 933 osób, co stanowiło 9,8% ogółu wszystkich mieszkańców kraju¹⁰. Z kolei w ówczesnym województwie lubelskim, wedle spisów ludności z lat 1921 i 1931, zamieszkiwało stosunkowo dużo, bo 10,1% ogółu ludności żydowskiej w Polsce¹¹. Przechodząc do jeszcze niższej jednostki administracyjnej, spis z 1931 r. notował w powiecie zamojskim 11,2% ludności żydowskiej, zaś w samym Zamościu 42,4% ogółu mieszkańców¹².

W 1931 r. terytorium Szczepieszyna obejmowało 3007 hektarów, z czego 350 było zabudowanych. Liczba mieszkańców, wg spisu z 1931 r. wynosiła 7811 osób, w 1936 r. zaś 8128 osób, w tym Polaków 4933, Żydów 3169, a Rosjan 26. W obrębie miasta funkcjonowało 7 szkół: 5 powszechnych, jedna zawodowa kształcąca oraz państwowe gimnazjum ogólnokształcące. Na terenie miasta działały: tartak, 3 cegielnie, 2 kaflarnie, tkalnia, 2 warsztaty mechaniczne, 15 kuźni, cukrownia Klemensów, 6 młynów, olejarnia, wytwórnia mydła, wytwórnia wody sodowej, mleczarnia, 14 piekarni, 421 przedsiębiorstw handlowych, 367 rzemieślniczych, a ponadto odnotowano 833 rolników. Do Żydów należał Bank Ludowy. W Szczepieszynie do przedstawicieli wolnych zawodów zaliczali się wtedy: notariusz, adwokat, 3 lekarzy medycyny, 3 felczerów, 2 lekarzy dentystów, lekarz weterynarii i 3 akuszerki¹³. Autor sprawozdania, sporządzonego w 1936 r. na podstawie przeprowadzonej lustracji Szczepieszyna, do najpilniejszych potrzeb miasta zaliczył: budowę szkół powszechnych, wybrukowanie ulic oraz odnowienie starych bruków, również pomiary miasta i sporządzenie planu zabudowy, budowę rzeźni,

lokacji na prawie niemieckim miasta Szczepieszyna, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis”, Folia 21, Studia Historica III (2004), s. 195-202.

⁷ „Gmina (hebr. „kehila”), (jid. „kahał”) – jedna z podstawowych form organizacyjnych życia społeczności żydowskich, składająca się z mężczyzn pełniących głowę rodziny. Gmina ma zwykle własną synagogę, a także najczęściej cmentarz i Chewra Kadisza”. Cyt za: A. Unterman, *Encyklopedia tradycji i legend żydowskich*, Warszawa 2003, s. 101.

⁸ A. Trzeciński, *Śladami zabytków kultury żydowskiej na Lubelszczyźnie*, Lublin 1990, s. 16; J. Górak, *Miasta i miasteczka Zamojszczyzny*, Zamość 1990, s. 81.

⁹ S. Bronsztejn, *Ludność żydowska w Polsce w okresie międzywojennym*, Wrocław 1963, s. 27.

¹⁰ Tamże, s. 112.

¹¹ Tamże, s. 114.

¹² Tamże, s. 118.

¹³ APZ, Akta m. Szczepieszyna. Sprawozdanie z lustracji gospodarki miejskiej w Szczepieszynie przeprowadzonej przez inspektora Związku Miast Polskich Mieczysława Szarrasa w czasie od 21 do 26 września 1936 r., sygn. 13, k. 1-2.

domu ludowego, zbiorników na wodę dla straży ogniowej, łaźni, wodociągów i kanalizacji¹⁴.

Tworząc w okresie dwudziestolecia międzywojennego typowy sztetl¹⁵, szczembrzescy Żydzi¹⁶ przynależeli do gminy żydowskiej, w której najważniejszą osobą był rabin¹⁷, następnie kantorzy (w 1931 r. był nim Josef Dawid Morgensztern¹⁸), mełemedzi¹⁹ (Szloma Gał²⁰, Menasze Kancenenbogen²¹, Berko Kawersztoł²², Berko Kiesel²³, Josef Kojł²⁴, Szmul Meler²⁵, Froim Sztern²⁶, Jankiel Waks²⁷) rzemieślnicy, kupcy, przedstawiciele wolnych zawodów (dentysta Dawid Sztrajcher²⁸), członkowie magistratu (w latach 1931-1934 do Zarządu Magistratu Miasta Szczepreszyna należeli ławnicy: Lejba Licht, Abraham Icek Wajnryb²⁹, od 1934 do 1939 w jego skład wchodził m.in. Moszek Bergier, również pełniąc funkcję ławnika³⁰) i rady miejskiej (w 1933 r. radnymi byli m.in.: Josef Szpryngier, Icek Gał, Josef Lejba Blaj, Lejba Szpryngier, Liba Mindla Gał, Moszek Mesyngier, Abram Finkiel, Bajrach Szysel, Szulim Zelcer³¹).

W omawianym okresie stosunkowo największe skupiska Żydów znajdowały się w centrum miasteczka, w pobliżu rynku (ul. Rynek), bożnicy (ul. Sądowa,

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Sztetl (vel sztetl, jidysz „małe miasteczko”) to mała prowincjonalna gmina żydowska w przedwojennej wschodniej Europie (czyli w Rosji, Polsce, na Litwie i wschodniej połaci Austro-Węgier. (...) Podstawą życia w sztetl była rozbudowana, wielopokoleniowa rodzina, miszpocho, z wieloma odgałęzieniami i z dużą liczbą dzieci. Cyt. za: A. Unterman, dz. cyt., s. 272-273.

¹⁶ A. Witowitz, ייִשׁ'וֹב'צ'ש לטעטש, (Sztetl w Szczepreszynie), <<https://teatrnn.pl/lexicon/he/articles/3205/>>, [dostęp:20.06.2022].

¹⁷ W 1931 r. rabinem w Szczepreszynie był Chil Blankman. Zob.: APZ, Akta m. Szczepreszyna, Spis wyborców sporządzony przez Główną Komisję Wyborczą do Rady Miejskiej Miasta Szczepreszyna w 1931 r., sygn. 229, k. 4.

¹⁸ APZ, Spis wyborców, k. 31.

¹⁹ Żydowski nauczyciel religijny kształcił już chłopców w wieku 3-5 lat w zakresie czytania hebrajskiego elementarza Reszit Daat i Księgi Kapłańskiej, którą też tłumaczono na jidysz. Zwykle mełemed prowadził zajęcia z religii możeszowej w sali obok bożnicy lub w swoim prywatnym domu. Zob. A. Unterman, dz. cyt., s. 58.

²⁰ APZ, Spis wyborców, k.13.

²¹ Tamże, k.20.

²² Tamże, k. 22.

²³ Tamże, k. 22.

²⁴ Tamże, k. 24.

²⁵ Tamże, k. 29.

²⁶ Tamże, k.40.

²⁷ Tamże, k. 43.

²⁸ Tamże, k. 40.

²⁹ APZ, Akta Miasta Szczepreszyna, Księga uchwał Zarządu m. Szczepreszyna 1931-34, sygn. 11, k. 7.

³⁰ APZ, Akta Miasta Szczepreszyna, Uchwały i protokoły posiedzeń Zarządu Magistratu Miasta Szczepreszyna 1934-1939, sygn. 217, k. 23.

³¹ APZ, Akta Miasta Szczepreszyna, Protokoły posiedzeń Rady Miejskiej w Szczepreszynie 1933, sygn. 181. Protokół z posiedzenia Rady Miejskiej w Szczepreszynie w dniu 14 lutego 1933 r., k. 1 a.

Cmentarna, Bożnicza), ul. Kościelnej, Targowej (tzw. Zatyły), Frampolskiej, Zwierzynieckiej, Zamojskiej i przy ul. Klasztornej. Przy tej ostatniej z wymienionych ulic znajdował się w okresie międzywojnia także Szpital św. Katarzyny, w którym pod numerem 3 mieszkał dr Zygmunt Klukowski wraz z pierwszą (Heleną z Wojciechowskich), a potem drugą (Zofią z Szymańskich) żoną³². Ze szpitalem sąsiedował dom przy ul. Klasztornej 4, który zajmowała liczna żydowska rodzina Milerów³³, Nycha Chaja Mandelkier, Perla Libelówna, Froim Libel, Matla Libelówna, Chana Łaja Mitelmanowa z domu Cukierowa i Nesza Bergier³⁴. Nieco dalej, pod numerem 6, mieszkali: Rywka Gortlerowa, jej córki Sura i Syma, Gierszon Zajdel wraz z rodziną³⁵, Rywka Wajnberg, Chaim Rywon Wajnberg, Hodes Wajnberżanka, Ginendla Wajnberżanka i Pinches Frank³⁶.

Podobnie jak w Moskwie³⁷, Krakowie³⁸ i Krasnobrodzie³⁹, tak i w czasie praktyki lekarskiej wykonywanej w Szczepieszynie dr Klukowski spotkał, poznał i zaznał się z wieloma przedstawicielami lokalnej społeczności żydowskiej. Jednym z pierwszych miejsc tych kontaktów z Żydami był, co naturalne, wzięwszy pod uwagę charakter i miejsce jego pracy, szpital. Nie zapominajmy bowiem, że Zygmunt Klukowski to przede wszystkim lekarz⁴⁰. Sam pozostawił taki zapis:

Dużo i długo mógłbym snuć rozważania na temat swojej pracy zawodowej, lecz i tak już zanadto rozciągnął się ten rozdział medyczny [„Lekarze i medycyna w Zamojszczyźnie” – przyp. D.G.]. Chciałbym tylko jeszcze na zakończenie go powiedzieć trochę

³² APZ. Akta m. Szczepieszyna, Rejestr mieszkańców gmina m. Szczepieszyn, ul. Klasztorna, Kościelna, 1932-1951, t. IV, sygn. 238, k. 4-5.

³³ Tamże, k. 10-11.

³⁴ Tamże, k. 12-13.

³⁵ Tamże, k.16-17.

³⁶ Tamże, k. 18-19.

³⁷ Zygmunt Klukowski miał tam widzieć w latach 1907-1908 Wilhelma Feldmana (1868-1919). Pochodził on z ubogiej rodziny chasydzkiej, był pisarzem, publicystą, krytykiem literackim, historykiem literatury, działaczem niepodległościowym, zwolennikiem asymilacji Żydów. Zob.: Z. Klukowski, *Wspomnienia z Moskwy (1896-1912)*, „Archiwum Historii Medycyny”, 1957, nr 1-2, s. 243. W tychże *Wspomnieniach...* napisał również notkę biograficzną o Pawle Ettingerze, polskim Żydzie, bibliofilu i znawcy sztuki. Tamże, s. 259-260. Dr Klukowski utrzymywał kontakty z P. Ettingerem również w okresie II Rzeczypospolitej. Zob.: Biblioteka Uniwersytecka KUL, Korespondencja dra Zygmunta Klukowskiego, Sygn. 810, t.1, k. 115-119.

³⁸ W trakcie studiów na Wydziale Lekarskim UJ Z. Klukowski miał zajęcia m.in. z prof. Aleksandrem Rosnerem, spolonizowanym Żydem, położnikiem i ginekologiem. Zob.: Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, Akta A. Rosnera. Do uniwersyteckich koleżanek i kolegów Z. Klukowskiego również należeli Żydzi, m.in. Henryk (Chaim) Adler, Izidor Aleksandrowicz, Józef Ałapin (po studiach na UJ mieszkał i pracował w nieodległym Lublinie), Gizela Ameisen. Zob.: M. Barcik, A. Cieślak, D. Grodkowska-Kulińska, U. Perkowska, *Corpus studiosorum Universitatis Iagellonicae 1850-1918*, tom III, A-D, Kraków 1999, s. 14, 32.

³⁹ W Krasnobrodzie „małej mieścinie żydowskiej” (Z. Klukowski, *Wspomnienia z Zamojszczyzny 1918-1939*, t. 1. s. 1), spotkał Żyda Lejbusia, którego nieskutecznie pozwał do sądu za prowadzenie na szeroka skalę zabiegów nielekarskich (m.in. puszczanie krwi, stawianie baniek). Zob.: Z. Klukowski, *Wspomnienia z Zamojszczyzny...*, t. 1, s. 3-4.

⁴⁰ W dotychczasowej bibliografii przedmiotu brakuje opracowania, którego głównym tematem byłby problem praktyki lekarskiej w ujęciu dra Zygmunta Klukowskiego.

o Żydach. Ci to dbali o zdrowie i lubili się leczyć. Klientelę żydowską miałem wcale obszerną i mogę powiedzieć, że Żydzi darzyli mnie dość dużym zaufaniem. Jeżeli chodzi o położnictwo, to pozyskałem Żydów w całej pełni⁴¹.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego doktor Klukowski nie musiał uwiarygadniać leczenia Żydów własnymi słowami. Mieli oni prawo do świadczeń lekarskich i skrzętnie korzystali z nich w Szczepieszynie, jeździli też w tym celu do Zamościa, Lwowa czy Warszawy, ale najczęściej kierowali się do swojego lekarza-Żyda czy felczera. Wybierali również dra Klukowskiego jako swojego lekarza. Potwierdza to opinia Stefana Sendłaka⁴², który wspominając dwudziestolecie międzywojenne na Zamojszczyźnie i samego dra Klukowskiego, napisał, że miał on leczyć biedotę żydowską⁴³. Źródłem poświadczającym leczenie Żydów w szpitalu kierowanym przez doktora jest choćby pismo Magistratu Miasta Szczepieszyna do Kasy Sejmiku Zamojskiego z 6 września 1921 r. w sprawie pokrycia kosztów leczenia: Moszka Golddrobera (za 1920 r.), Szonuela (?) Bendlera i Broszy Kalpfel (za 1921 r.)⁴⁴. On sam zostawił we „Wspomnieniach z Zamojszczyzny” fragmenty wypowiedzi żydowskich pacjentów, które należy ujmować i rozumieć jako przykłady językowych czy komunikacyjnych nieporozumień wynikających z odmiennych kompetencji językowych. Przywołajmy je:

(...) przychodzi do mnie bardzo strapiona Żydówka i mówi: Panie doktorze, niech p. dr mnie ratuje, ja mam takie wielkie zmartwienie”. – Cóż się stało? Miesięczniki mi się zatrzymali⁴⁵, albo: „Kiedyś rano zjawił się u mnie bardzo czymś przejęty Żyd: „Panie doktorze, mam takie zmartwienie, bo ja już mam tyle dzieci, a żona mi znów zastąpiła. – Jak dawno? Żyd pomyślał trochę, coś sobie obliczył i powiada... może... dwie godziny⁴⁶.

Z kontekstu wynika, że szczepieszyński lekarz nieco dworuje sobie z wypowiedzi Żydów jako takich, nie odnosząc ich do konkretnych osób⁴⁷ (nie podaje ich danych osobowych),

⁴¹ Z. Klukowski, *Wspomnienia z Zamojszczyzny...*, t. 1, s. 208-209.

⁴² Stefan Sendłak (1889-1978), członek PPS, radny Rady Miejskiej w Zamościu, założyciel Komitetu Zamojsko-Lubelskiego Niesienia Pomocy Żydom w Warszawie, członek Rady Pomocy Żydom „Żegota”. Uznaje się, że dzięki jego pomocy i wsparciu II wojnę światową przeżyło kilkudziesięciu zamojskich Żydów. Zob.: A. Kędziora, *Encyklopedia ludzi Zamościa*, Zamość 2007, s. 264.

⁴³ Główna Biblioteka Lekarska im. St. Konopki w Warszawie, Dział Starej Książki Medycznej, Teki Konopki, sygn. TK-192 (7), Stefan Sendłak, Dr Zygmunt Klukowski jakiego znałem, s. 2-3. To świadectwo potwierdza, że dr Z. Klukowski leczył Żydów w okresie międzywojennym, a jest tym cenniejsze, że przekazał je zapomniany wówczas (1956 r.), jak i obecnie człowiek, który przyczynił się do uratowania wielu Żydów w czasie II wojny światowej i pośmiertnie, a 26 października 2020 r. otrzymał medal Sprawiedliwego Wśród Narodów Świata za uratowanie Moszka Fiszela, Dawida Garfinkiela, Chaima Izaaka Jungmana, Henryka Lewandowskiego Garfinkiela. Zob.: <<https://righteous.yadvashem.org/?searchType=all&language=en&itemId=12759293&ind=0>> [dostęp:12.08.2022].

⁴⁴ APZ. Akta m. Szczepieszyna. Państwowy Szpital Epidemiczny (koszty leczenia 1914-1926), sygn. 233, k. 126.

⁴⁵ Z. Klukowski, *Wspomnienia z Zamojszczyzny...*, t. 1., s. 208-209.

⁴⁶ Tamże, s. 208-209.

⁴⁷ Autor zdaje sobie jednocześnie sprawę, że interesujące dokumenty dotyczące sprawy pobytu i leczenia Żydów w szpitalu św. Katarzyny w Szczepieszynie mogą znajdować się w Archiwum

ale traktuje je jako przejaw sytuacyjnych żartów mających źródło w błędach językowych⁴⁸. Dodać wypada, że w zacytowanych przykładach mamy do czynienia z niegramatycznymi błędami leksykalnymi⁴⁹.

Bibliofil ze Szczepieszyna bezspornie leczył Żydów, a do jego kręgu zawodowego i towarzyskiego niewątpliwie należeli także przedstawiciele społeczności żydowskiej. Jeszcze w latach dwudziestych minionego wieku dr Klukowski miał okazję poznać „starego, dobiegającego końca swojego życia, Żyda dra Izaaka Geliebtera”⁵⁰, posługującego się wybitnie żydowskim akcentem⁵¹. We „Wspomnieniach z Zamojszczyzny” dr Klukowski zamieścił krótką, wyważoną i zakończoną pochlebnymi (epitetami) stwierdzeniami charakterystykę dra Geliebtera, która potwierdza, że rozmowa z żydowskim lekarzem dostarczała mu niezaprzeczonej satysfakcji poznawczej⁵².

Katalog lekarzy pochodzenia żydowskiego, których znał dr Klukowski, byłby – co oczywiste – znacznie obszerniejszy i liczniejszy, a znalazłby się w nim nie tylko dr Izaak Geliebter. Uznany kronikarz, wśród lekarzy z Zamościa, wymieniał dra Mojżesza Cynberga⁵³, dr Bronisławę Rosenbusch-Szpigelglasową, dra Jonasa Perelmutera, byłego lekarza wojskowego, dr Wechterównę, córkę miejscowego felczera i dr Lejbę Rozenmana, wenerologa⁵⁴. W 1929 r. do Szczepieszyna rzekomo przyjechał również dr Enser, który przez kilka lat miał praktykować w miasteczku, po czym wyjechał⁵⁵. Do lekarzy Żydów prowadzących praktykę w Szczepieszynie równocześnie z Z. Klukowskim, należał dr Maksymilian Kronland, „najzupełniej spolonizowany Żyda”⁵⁶, który przed I wojną światową mieszkał i pracował w Izbicy⁵⁷. W wyniku działań wojennych miejscowość miała zostać spalona, w tym jego dom, schronienie i mieszkanie znalazł w Surhowie, niedaleko Krasnegostawu w majątku Skolimowskich. Dr Klukowski miał spotkać go, gdy w 1923 r. pojechał właśnie do Surhowa w poszukiwaniu książek na organizowaną wystawę druków polskich w Zamościu. Tak jak i innych lekarzy tego czasu, łączyły ich m.in. wspólny kod kulturowy i językowy (w pierwszych pokoleniach Żydzi dążący do asymilacji z polskim społeczeństwem zwykle dopiero

Państwowym w Lublinie, jednak ze względu na obowiązujące przepisy prawne, w tym głównie RODO, obawia się, że mógłbym ich nie otrzymać lub wykorzystać w tym opracowaniu.

⁴⁸ Błąd językowy jest nieświadomym odstępstwem od współczesnej normy językowej. Zob.: *Praktyczny słownik poprawnej polszczyzny*, pod red. A. Markowskiego, Warszawa 1999, s. 402.

⁴⁹ Polegają one na niewłaściwym użyciu wyrazów ze względu na ich znaczenie. Tamże, s. 403.

⁵⁰ A. Kędziora, *Encyklopedia ludzi Zamościa*, Zamość 2007, s. 84.

⁵¹ Z. Klukowski zapewne miał na myśli specyficzną, pozanormatywną polszczyznę (tzw. żydłaczanie), którą posługiwał się dr I. Geliebter. Mówili tak w głównej mierze Żydzi urodzeni w XIX lub na początku XX w. Znajomość języka polskiego istotnie wzrosła, gdy w latach trzydziestych został wprowadzony obowiązek szkolny dla dzieci polskich obywateli wyznania mojżeszowego.

⁵² Z. Klukowski, *Wspomnienia z Zamojszczyzny...*, t. 1., s. 111.

⁵³ Ur. w 1893 r. Od 1926 r. mieszkał w Zamościu. Należał do Rady Powiatowej, syjonista, wiceprzewodniczący Klubu Sportowego „Szomrija”. W 1939 r. udał się z rodziną do Lwowa, następnie został wywieziony na Syberię, skąd po zakończeniu II wojny światowej wyjechał do Kanady. Zob. A. Kędziora, *Encyklopedia ludzi...*, s. 49.

⁵⁴ Zygmunt Klukowski, *Wspomnienia z Zamojszczyzny...*, t. 1., s. 113-114.

⁵⁵ Tamże, t. 2., s. 23.

⁵⁶ Tamże, t. 1, s. 197-198.

⁵⁷ W mieście znajduje się ulica dra Maksymiliana Kronlanda.

do nich aspirowali), wiedza, zainteresowania, przeżycia, niekiedy również tożsame wartości. Kolejnym Żydem, który zdecydował się opuścić „żydowską kastę”⁵⁸, posługując się terminem zaczerpniętym z opracowania Aleksandra Hertza⁵⁹, był dr Jakub Skotnicki, lekarz okulista pracujący w zamojskiej Ubezpieczalni Społecznej⁶⁰. Dr Klukowski znał i lekarzy Polaków, którzy nie ukrywali swojego negatywnego stosunku do Żydów. Wśród nich wymieniał dra Michała Sawickiego praktykującego w Zwierzyńcu. Mimo tego, według relacji kronikarza ze Szczepieszyna, podczas pogrzebu dra Sawickiego nawet Żydzi chcieli nieść jego trumnę⁶¹.

Dr Klukowski znał nie tylko lekarzy żydowskiego pochodzenia, którzy mieszkali w Szczepieszynie bądź Zamościu, czy ich okolicach. Do kręgu osób, z którymi utrzymywał kontakty zawodowe z pewnością należeli także lokalni felczerzy. Jednym z nich był Symcha Etenberg⁶², wykonujący jednocześnie zawód fryzjera⁶³. Miał pochodzić z dawnej, bardzo znanej i licznej rodziny cyrulików⁶⁴. Posiadał oficjalną zgodę na wykonywanie tego zawodu⁶⁵. Felczer Etenberg przyjmował chorych stosunkowo blisko szpitala, w kamienicy na rynku w Szczepieszynie, zasłynął ze specyficznego przyjmowania chorych⁶⁶. Zdaniem Z. Klukowskiego Żydzi mieszkający w Szczepieszynie nie nabywali lekarstw w aptecce Jana Szczygłowskiego ze względu na wysokie ceny. W tym celu udawali się do żydowskiego składu aptecznego Sznycera, przejętego następnie (trudno ustalić dokładne daty, kiedy miało to miejsce) przez Geszychtera⁶⁷.

Dr Klukowski nie tylko spotykał Żydów na ulicy, albo leczył, ale i również od nich pożyczał pieniądze⁶⁸, choć uposażenie z tytułu zatrudnienia w szpitalu sejmikowym św. Katarzyny oraz praktyka prywatna sytuowały go pośród bogatszych osób wykonujących wolny zawód na terenie powiatu zamojskiego.

Jeszcze przed podjęciem obowiązków nauczyciela higieny i lekarza szkolnego w przeniesionym w 1921 r. z Zamościa do Szczepieszyna Seminarium Nauczycielskim Męskim

⁵⁸ „Kasta – pojęcie szersze niż getto. Zamknięta grupa, w której dana jednostka rodzi się, żyje i umiera. Opuszczenie jej jest bardzo trudne, czasami niemożliwe. Życie w kacie wyznaczają reguły religijne, prawne, językowe, obyczajowe, zawodowe”. Cyt. za: A. Hertz, *Żydzi w kulturze polskiej*, Instytut Literacki, Paryż 1961, s. 74-85.

⁵⁹ A. Hertz, *Żydzi w kulturze polskiej*, Instytut Literacki, Paryż 1961.

⁶⁰ Zygmunt Klukowski, *Wspomnienia z Zamojszczyzny...*, t. 1., s. 113.

⁶¹ Tamże, t. 1., s. 142.

⁶² Z. Klukowski, *Wspomnienia z Zamojszczyzny*, t. 1, s. 199-200. Symcha Etenberg urodził się 5 kwietnia 1862 r., z żoną Chają mieszkał na ul. Rynek 5. Zob.: APZ Akta m. Szczepieszyna, Rejestr mieszkańców Szczepieszyna, ul. Rynek 1932-1951, t. V, sygn. 247, k. 26-27.

⁶³ W innym miejscu *Wspomnień z Zamojszczyzny...* Z. Klukowski napisał: „Obok lekarzy leczeniem chorych zajmowali się felczerzy. W niektórych miasteczkach, gdzie pewien czas nie było lekarza, np. w Turobinie, tacy felczerzy jak Papierz lub Żyd Sztrejcher mieli bardzo rozległą praktykę”, t. 1, s. 198-199.

⁶⁴ Tamże, t. 1., s. 199-200.

⁶⁵ Co ciekawe, zawód felczera można wykonywać również i obecnie. Istnieje nawet Centralny Rejestr Felczerów. Felczerem określa się osobę posiadającą np. wykształcenie średnie medyczne, która uprawniona jest do wykonywania świadczeń lekarskich wobec pacjentów niewymagających specjalistycznej opieki lekarskiej.

⁶⁶ Z. Klukowski, *Wspomnienia z Zamojszczyzny...*, t.1., s. 199-200.

⁶⁷ Tamże, t.2, s. 140.

⁶⁸ Tamże, t. 2, s. 138.

zaznaczał, że poza bezdyskusyjnie i obiektywnie pozytywnymi efektami edukacyjnymi nawet „niektóre sklepy, zwłaszcza żydowskie, zaopatrzyły się w większą ilość towarów, krawcy i czapnicy czynili przygotowania do wzmożonej pracy, w wielu domach mieszczańskich urządzono pokoje na stancje dla uczniów itd.⁶⁹”. Zapewne miał na myśli m.in. Żyda Lustmana prowadzącego sklepik w najbliższym sąsiedztwie wspomnianej placówki edukacyjnej⁷⁰.

Samo „grono”⁷¹ [nauczycielskie seminarium w Szczepieszynie – przyp. D.G.] było bardzo niedobre i już w pierwszych miesiącach zaczęły się różne niesnaski i intrygi [dalsza część tekstu została przez doktora przekreślona – przyp. D.G.]. Niektórzy np. nie mogli strawić żydowskiego pochodzenia [Mieczysława – przyp. D.G.] Broniatowskiego (uczył języka polskiego) i nawet inspirowali odpowiednio uczniów⁷². Wiadomości o nim, które doktor zawarł we „Wspomnieniach z Zamojszczyzny”, znajdują potwierdzenie również w innych opracowaniach⁷³. Mało tego, wśród słuchaczy i absolwentów seminarium w Szczepieszynie również znajdował się Abraham Rozen z Zamościa⁷⁴. Miał ukończyć seminarium w 1923 r., wówczas gdy nauczycielem był dr Klukowski.

Wspominając przedwojenny Szczepieszyn i zarazem porównując Polaków i Żydów w kontekście przejawianych zainteresowań pozazawodowych, edukacyjnych, umysłowych, Klukowski stwierdzał:

U nikogo nigdy nie zauważyłem tu [w Szczepieszynie przyp. D.G.] jakiejś większej chęci do nauki i samokształcenia. Różne kursy wieczorowe, wykłady publiczne, odczyty itp. organizowane przez miejscowe nauczycielstwo cieszyły się nawet powodzeniem, lecz prawie 75% słuchaczy stanowili Żydzi. Trzeba przyznać, że zainteresowania umysłowe wśród Żydów były bez porównania większe niż u Polaków. Znałem sporo np. rzemieślników żydowskich – szewców, krawców, którzy zadziwiali mnie swoją inteligencją, bystrością umysłu i sumą wiadomości zdobytych najrozmaitszymi drogami. Jako dowód pewnego rodzaju bierności umysłowej społeczeństwa polskiego mogę przytoczyć fakt, że jeszcze w r. 1927 poczta miejscowa dostarczała czasopisma – nie licząc nauczycieli Seminarium i mnie – zaledwie 20 osobom, kiedy w tymże czasie prenumeratorem pism żydowskich było przeszło 50⁷⁵.

⁶⁹ Tamże, t. 1, s. 55. Należy dodać, że szczepieszyńscy Żydzi za miejsce nauki zwykle wybierali Państwowe Gimnazjum Męskie im. Jana Zamoyskiego w Zamościu lub Żydowskie Gimnazjum Koedukacyjne, również zlokalizowane w tym mieście.

⁷⁰ Z. Klukowski, *Wspomnienia z Zamojszczyzny...*, t. 2., s. 141.

⁷¹ Dr Z. Klukowski znał również nauczycielki Żydówki pracujące w Szczepieszynie. Wspominał, że w 1930 r.: „Z wydarzeń, które poruszyły trochę umysły mieszkańców miasta, poza wyborami do Sejmu, przypominam sobie głośną akcję antyżydowską podjętą głównie przez organistę Bolesława Steca. Chodziło o usunięcie z grona nauczycielskiego miejscowych szkół powszechnych trzech nauczycielek Żydówek. Po odpowiedniej agitacji zebranie rodzicielskie pod przewodnictwem Steca uchwaliło rezolucję domagającą się zastąpienia Żydówek nauczycielkami Polkami. W rezultacie inspektor szkolny przeniósł dwie Żydówki gdzie indziej i w Szczepieszynie pozostała jedna Żydówka Holcówna”. Cyt. za: Z. Klukowski, *Wspomnienia z Zamojszczyzny...*, t. 2., s. 22.

⁷² Z. Klukowski, *Wspomnienia z Zamojszczyzny...*, t. 1., s. 57.

⁷³ Encyklopedia Teatru Polskiego, <<https://www.encyklopediateatru.pl/osoby/5049/mieczyslaw-broniatowski>> [dostęp: 31 maja 2022].

⁷⁴ Zob.: Uczniowie i absolwenci seminarium (dane statystyczne i wykaz absolwentów) [w:] Helena Remiszewska-Pawłowska, Zygmunt Klukowski, Ludwik Pawłowski, *Szkoły im. Zamojskich w Szczepieszynie 1811-1926. Zarys dziejów, Szczepieszyn 1927*, tabela II, s. 42.

⁷⁵ Z. Klukowski, *Wspomnienia z Zamojszczyzny...*, t. 2., s. 154.

Mało kto wie, że w 1927 r. dr Klukowski został radnym⁷⁶ miejskim w Szczepieszyne. Wówczas to przedstawiciele szczepieskiej inteligencji postanowili utworzyć taką właśnie listę kandydatów, żeby mieć wpływ na życie społeczne miasteczka. W wyniku głosowania miało mu zabraknąć kilkanaście głosów i pozostał tylko pierwszym zastępcą z listy. We wrześniu 1927 r., gdy dyrektor seminarium w Szczepieszyne, Tadeusz Niedzielski wyjechał z miasta, wszedł do rady na jego miejsce, stając się jednocześnie członkiem komisji oświatowej i sanitarnej⁷⁷.

Rada miejska, lokalne forum, była nie tylko miejscem ścierania się poglądów politycznych, kontrolowania gospodarki miejskiej prowadzonej przez magistrat z burmistrzem na czele, ale bywała również okazją do bliższego poznania przedstawicieli społeczności żydowskiej będących radnymi, ale i petentów gminy wywodzących się z tej grupy narodowościowej⁷⁸. W wyniku przeprowadzonej kwerendy należy stwierdzić, że niestety niezwykle trudno rozwinąć ten problem badawczy, ze względu na fakt, iż do czasów współczesnych nie zachowały się protokoły posiedzeń rady miejskiej w Szczepieszyne, gdy zasiadał w niej dr Zygmunt Klukowski. Z drugiej strony, jako autor „Wspomnień...” z okresu dwudziestolecia międzywojennego pozostawił jednak wiadomości dotyczące interesującego nas tematu. Opisował m.in.: posiedzenia rady w 1924 r. i wystąpienia żydowskiego radnego Szpringera⁷⁹, wniosek bundowców o ustanowienie 1 maja świętem⁸⁰, gdy bezrobotni podjudzani przez komunistów i Żydów-bundowców gwałtownie upominali się nie tylko o pracę, ale i zasiłki, występując nieraz bardzo agresywnie (1931 r.)⁸¹. Przywoływał czasy, gdy radni komuniści i bundowcy szukali popularności wśród szerokich mas, agitowali usilnie pomiędzy bezrobotnymi (1932)⁸² lub gdy pierwsze posiedzenie Rady Miejskiej w Szczepieszyne, 22 grudnia 1934 r., rozpoczęło się „od odczytywania deklaracji «Bundu» przez radnego Wajnryba”⁸³. Dr Klukowski, mimo wszystko zainteresowany bieżącymi sprawami społecznymi, którymi żyło miasto, bywał jednak na sesjach rady miejskiej od czasu do czasu, z ciekawości, choć jego zdaniem:

ciągnęły się [one – przyp. D.G.] niemożliwie długo, każdą rzecz wałkowano w sposób jałowy, poruszano najrozmaitsze błahe sprawy lub uchwalano wnioski, które

⁷⁶ Z. Klukowski ponownie został radnym Rady Miejskiej w Szczepieszyne w 1939 r., podobnie jak i trzech Żydów: dwóch z «Bundu» i jeden reprezentant ugrupowania konserwatywnego. Został zatwierdzony wynik wyborów, wybrano ławników i wybuchła II wojna światowa. Zob.: *Wspomnienia z Zamojszczyzny...*, t. 2., s. 261.

⁷⁷ Z. Klukowski, *Wspomnienia z Zamojszczyzny...*, t. 1, 257.

⁷⁸ Dokonując kwerendy w Archiwum Państwowym w Zamościu, autor zauważył, że niektórzy ze szczepieskich Żydów deklarowali polskie obywatelstwo, jakkolwiek były to pojedyncze przypadki.

⁷⁹ Zob. również wspomnienie o nim Davida Fuchsa: *The Leader and Teacher of the Bund* [w:] *Dov Shuval, Association of Former Inhabitants of Shebreshin in Israel and the Diaspora, The Book of Memory to the Jewish Community of Shebreshin*, Haifa, 1984, s. 372.

⁸⁰ Z. Klukowski, *Wspomnienia z Zamojszczyzny...*, t. 1., s. 211.

⁸¹ Tamże, t. 2, s. 50.

⁸² Tamże.

⁸³ Tamże, t. 2, s. 92.

nigdy nie miały być zrealizowane, jak np. przerobienie b. cerkwi na Dom Ludowy itp.”⁸⁴.

Z wieloma Żydami stykał się również w Zamościu, do którego przyjeżdżał z racji obowiązków służbowych wynikających z faktu, że kierowany przez niego szpital podlegał w omawianym okresie Sejmikowi Powiatowemu w tym mieście. Związał się silnie z tym miastem także z powodu swej wszechstronnej pracy społeczno-kulturalnej czy wydawniczej, organizowanej wspólnie z gronem przyjaciół i znajomych. Społeczność żydowska Zamościa była równie liczna jak i w Szczeczeszynie. Pierwszy Powszechny Spis Rzeczypospolitej Polskiej z 1921 r. wykazał, że w mieście mieszkało 9383 wyznawców religii mojżeszowej, co dawało 49,3%, a więc niemal połowę wszystkich mieszkańców⁸⁵.

Z dokumentarną dokładnością opisał przedstawiciele żydowskiej społeczności mieszkających i pracujących w Zamościu. Wymieniał „(...) dwa żydowskie sklepy z materiałami piśmienniczymi w Rynku – jeden Kestenberga, który prowadził i dział książek, głównie podręczników szkolnych i drugi braci Hernhutów⁸⁶. Przy sklepie tym miała funkcjonować również niewielka drukarnia akcydensowa, która

stanowiła pewną konkurencję dla Drukarni Sejmikowej, zwłaszcza że Ordynacja Zamoyskich wszystkie swe druki biurowe powierzała do wykonania tej właśnie firmie żydowskiej, przez długi czas omijając Drukarnię Sejmikową⁸⁷.

Zygmunt Klukowski zapamiętał, że w okresie dwudziestolecia międzywojennego w Zamościu to głównie Żydzi prowadzili również sklepy z konfekcją i galanterią. Wśród nich wyliczał należące do Aszyna, Szeka, Golsztajnowej i Ewigkeita. Z kolei „materiały łokciowe kupowało się w dużym doskonale zaopatrzonym składzie Lublinera, dawniej Eliasberga”⁸⁸. W Zamościu istniał także skład apteczny Epsztajna⁸⁹ w Rynku, do którego udawały się kobiety, aby nabyć wszelkiego rodzaju kosmetyki⁹⁰. Listę dopełnia Maria Fogelsang, nauczycielka robót ręcznych w Seminarium Nauczycielskim Żeńskim w Zamościu, którą zapewne osobiście poznał Zygmunt Klukowski, skoro napisał, że miała być bardzo przystojną i pełną temperamentu brunetką⁹¹. Swego rodzaju konkluzją żydowskiego Zamościa, jaki zapamiętał i odtwarzał w czasie II wojny światowej kronikarz ze Szczeczeszyna mogą być jego słowa:

⁸⁴ Tamże, t. 1, s. 212.

⁸⁵ Pierwszy Powszechny Spis Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 września 1921 r. Mieszkania. Ludność. Stosunki zawodowe. Województwo lubelskie, Warszawa 1927, t. 4, s. 122.

⁸⁶ Z. Klukowski, Wspomnienia z Zamojszczyzny, t. 1, s. 97.

⁸⁷ Tamże, t. 1, s. 101.

⁸⁸ Tamże, t. 1, s. 102. Opis pośrednio sugeruje, że doktor ze Szczeczeszyna mógł w nim bywać i dokonywać zakupów.

⁸⁹ Elias Epsztajn (1875 – około 1950), kupiec, radny i ławnik Rady Miejskiej w Zamościu (1917-1932), ławnik sądowy, syjonista, przeżył II wojnę światową, wrócił do Zamościa. Jeszcze w latach 50. XX w. miał zajmować się handlem. Zmarł w Zamościu. Zob.: A. Kędziora, dz. cyt., s. 72.

⁹⁰ Z. Klukowski, Wspomnienia z Zamojszczyzny..., t. 1, 102.

⁹¹ Tamże, t. 1, s. 83.

...w sklepach i zakładach żydowskich każdy miał niemal nieograniczony kredyt. To też mało było osób wśród „towarzystwa” zamojskiego, które by nie korzystały z tego kredytu. Niektórzy wprost po uszy siedzieli w długach u Żydów⁹².

Dr Klukowski z racji wykonywanego zawodu, z istoty rzeczy wymagającego kontaktów z pacjentami i ich rodzinami, oraz z powodów osobistych wynikających z poślubienia drugiej żony, Zofii Szymańskiej, córki Aleksandra Szymańskiego, budowniczego Ordynacji Zamojskiej zamieszkałych w Zwierzyńcu, zwłaszcza w latach trzydziestych często bywał w tej miejscowości. Jeden z rozdziałów „Wspomnień z Zamojszczyzny” poświęcił Ordynacji Zamojskiej i życiu w Zwierzyńcu. Opisuując m.in. położenie miejscowości, fabryki, relacje, sposób spędzania wolnego czasu, ważniejsze postaci, tj. życie społeczno-gospodarcze, obserwował również negatywne zmiany w stosunku do Żydów, spowodowane głównie słowną propagandą.

...cały Zwierzyniec był nastawiony zdecydowanie antysemitcko, głównie jednak w słowach. Wciąż głośno wymyślano na Żydów i mówiono o konieczności ich bojkotowania, a w rzeczywistości nikt bez nich nie mógł się obejść. Koło samej Ordynacji kręciło się wciąż mnóstwo Żydów⁹³.

Akcje antyżydowskie w Zwierzyńcu z rozmysłem i planowo miał rozpocząć Stanisław Moskałewski, będąc jeszcze naczelnikiem wydziału dochodów stałych Ordynacji Zamojskiej.

Chciał on oczyścić z Żydów przede wszystkim Ordynację, starał się stopniowo usuwać ich z zajmowanych lokali ordynackich, nie wydierżawiać im młynów itp. M.in. wymówił Moskałewski Żydom wszystkie sklepy w ratuszu szczebrzeszyńskim, który był własnością O.Z. Gdy przyjechałem pod koniec 1919 r. do Szchebrzeszyna nie zastałem już w ratuszu ani jednego sklepu żydowskiego⁹⁴.

W miejscowości tej miała mieszkać też „p. Żurbicka, najbardziej bojowa endeczka, czołowa działaczka »Rozwoju«, czynna propagatorka idei bojkotu Żydów”⁹⁵. Do podobnych aktywistów antyżydowskich miał należeć dawny wybitny działacz Ochotniczych Straży Pożarnych, emeryt Milbrandt, brat jednego z urzędników ordynackich⁹⁶. Administracyjną częścią przedwojennego Zwierzyńca była Rudka, zabudowana małymi drewnianymi domkami, zamieszкана głównie przez Żydów, zlokalizowana w okolicach rynku, gdzie koncentrował się handel⁹⁷.

Lata trzydzieste XX w. to bez wątpienia czas, gdy rozpoczyna się i trwa do wybuchu wojny propaganda antyżydowska, jak określają jedni, albo ma miejsce „od-

⁹² Tamże, t. 1, s. 103.

⁹³ Tamże, t. 1, s. 171.

⁹⁴ Tamże, s. 172.

⁹⁵ Tamże.

⁹⁶ Tamże, s. 172.

⁹⁷ Tamże, s. 136.

żydzenie", czyli odzyskiwanie należnej roli kupców i rzemieślników chrześcijańskich w handlu krajowym, jak nazwą to drudzy. Dr Klukowski, jako pilny i rzetelny obserwator życia społeczno-politycznego zauważa te tendencje, a następnie daje temu wyraz we „Wspomnieniach...”, nie szczędząc krytycznych uwag i opinii nawet bliskim znajomym. W ten sposób charakteryzował ostatniego przedwojennego zamojskiego starostę Mariana Sochańskiego i jego żonę Zofię Serafin-Sochańską, m.in. sekretarz i zastępcę redaktora naczelnego czasopisma „Teka Zamojska”, którą w 1938 r. reaktywował i kierował do wybuchu wojny. Napisał o nich, że byli przykładami nieprzejeźdźnanych antysemitów. Zaś sam starosta miał patrzeć przez palce na wybryki antysemitów uczniów i po cichu popierał akcję bojkotową w stosunku do Żydów”⁹⁸. Z drugiej zaś strony,

pomimo tego nastawienia antyżydowskiego ubrania dla siebie zamawiał [starosta zamojski Marian Sochański – przyp. D.G.] u krawca Grossmana⁹⁹, tego samego, u którego ja zawsze się ubierałem¹⁰⁰.

W tym kontekście należy stwierdzić, że bliski dr. Klukowskiemu zamojski przedwojenny samorządowiec, posiadający wszelkie kompetencje do pełnienia tego urzędu, przejawiał małomiasteczkową mentalność i wykazywał dualizm towarzysko-moralny. Powyższy fragment „Wspomnień...” kronikarza Zamojszczyzny stanowi również kolejny dowód potwierdzający utrzymywanie przez niego kontaktów z przedstawicielami społeczności żydowskiej.

Nadto należy dodać, że we „Wspomnieniach z Zamojszczyzny” Zygmunt Klukowski wymieniał żydowskich rzemieślników, kupców i ich przedsiębiorstwa ze Szczepieszyna: dom noclegowo-zajezdny Wajsfelda¹⁰¹, cukiernie Goldmana, Warmana, Boba¹⁰², zakłady fryzjerskie Sztreicherów, Tuchsneidera¹⁰³, piekarnie Szyjewicza¹⁰⁴, Zelman Szyc¹⁰⁵, Lejby Granda¹⁰⁶, rzeźników i handlarzy- rodziny Szpringerów i Bajczerów¹⁰⁷, kamasznika Papira¹⁰⁸, stolarzy – Begleibterów, Szpulów¹⁰⁹,

⁹⁸ Tamże, t. 2, s. 189.

⁹⁹ Z. Klukowski napisał, że krawiec Grossmann i jego kolega po fachu Rychtmann swoje warsztaty pracy i sklepy zlokalizowane mieli w Zamościu w pobliżu gmachu pofranciszkańskiego. Zob.: Z. Klukowski, *Wspomnienia z Zamojszczyzny...*, t. 1, s. 103.

¹⁰⁰ Z. Klukowski, *Wspomnienia z Zamojszczyzny...*, t. 2, s. 189.

¹⁰¹ Tamże, t. 2, s. 143.

¹⁰² Tamże, s. 140.

¹⁰³ Tamże, s. 143.

¹⁰⁴ Ela Szyjewicz mieszkał przy ul. Targowej 21, Zob.: APZ, Akta Miasta Szczepieszyna, Spis wyborców sporządzony przez Główną Komisję Wyborczą do Rady Miejskiej Miasta Szczepieszyna 1931, sygn. 229, k. 42.

¹⁰⁵ Zelman Szyc mieszkał przy ul. Rynek 3, Zob. APZ, Akta Miasta Szczepieszyna, Spis wyborców sporządzony przez Główną Komisję Wyborczą do Rady Miejskiej Miasta Szczepieszyna 1931, sygn. 229, k. 41.

¹⁰⁶ Tamże, t. 2, s. 144.

¹⁰⁷ Tamże.

¹⁰⁸ Tamże, t. 2, s. 145.

¹⁰⁹ Tamże.

malarzy – Moszka i Icka Lemerów¹¹⁰, blacharza Messingera i fotografa Sztrajchera¹¹¹, olejarza Kielicha¹¹², właściciela młyna i tartaku Fleisзера¹¹³, powroźników Dymów¹¹⁴, szklarzy Bleiwasów¹¹⁵, handlarzy alkoholem Szysslów¹¹⁶, „jeneralnego dostawcę materiałów łokciowych i prowadzących w Szczepreszynie kolekturę Loterii Państwowej – rodzina Ajzenów¹¹⁷.

Podsumowując zgromadzone w pracy argumenty oparte na archiwalnych dokumentach, opracowaniach i innych tekstach autorstwa Zygmunta Klukowskiego, wydaje się zasadnym twierdzenie o jego relacjach z przedstawicielami społeczności żydowskiej. Przyjmowały one charakter: oficjalny (prof. A. Rosner na Wydziale Lekarskim UJ, szpital, seminarium nauczycielskie i Rada Miejska w Szczepreszynie), półoficjalny (pożyczki, usługi krawieckie u krawca Grosmana w Zamościu i zapewne u innych żydowskich rzemieślników oraz kupców, kontakty z sąsiadami, bibliofilami jak Paweł Ettinger, Bolesław Leśmian), zawodowy (kontakty z lekarzami i felczerami) a także prywatny (koleżanki i koledzy z UJ).

Społeczne i gospodarcze realia lat 1918-1939, obowiązki zawodowe, pełnione funkcje (np. radny, prezes Koła Miłośników Książki w Zamościu) i codzienne życie wymuszały wręcz konieczność utrzymywania takich różnorodnych związków. Dodam, że jestem w posiadaniu danych potwierdzających, że kontakty z przedstawicielami społeczności żydowskiej dr Klukowski utrzymywał nie tylko przed 1918 r. i w dwudziestoleciu międzywojennym oraz w czasie II wojny światowej, ale i po jej zakończeniu. Zdaję sobie w pełni sprawę, że są jeszcze ciekawe opracowania dotyczące Żydów ze Szczepreszyna, jak choćby „The Book of Memory to the Jewish Community of Shebreshin” (pierwotny tytuł „Sefer zikaron le-kehilat Shebreshin”)¹¹⁸, „Memorial Book of Shebreshin”¹¹⁹, „Szebreszin” Philipa Bibela¹²⁰, przetłumaczony i wydany przez Tomasza Pańczyka, czy „Tam był kiedyś mój dom...

¹¹⁰ Tamże.

¹¹¹ Tamże, s. 145-146.

¹¹² Tamże, s. 145. Szloma Kielich mieszkał przy ul. Rynek 15. Zob.: APZ, Akta Miasta Szczepreszyna, Spis wyborców sporządzony przez Główną Komisję Wyborczą do Rady Miejskiej Miasta Szczepreszyna 1931, sygn. 229, k. 22.

¹¹³ Tamże, t. 2., s. 146.

¹¹⁴ Tamże, s. 145.

¹¹⁵ Tamże.

¹¹⁶ Tamże, s. 142.

¹¹⁷ Tamże, t. 1, s. 172.

¹¹⁸ D. Shuval, Association of Former Inhabitants of Shebreshin in Israel and the Diaspora, Haifa 1984, *The Book of Memory to the Jewish Community of Shebreshin*, < <https://www.jewishgen.org/yizkor/szczepreszyn/szczepreszyn.html> > dostęp: 2 czerwca 2022. W niej znajdują się przetłumaczone na język angielski teksty dra Z. Klukowskiego, m.in. *Uprooting the Szczepreszyn Jews* (s. 253-289) oraz *Shebreshin of Long Ago* (s. 393-401).

¹¹⁹ Dov Shuval, *Memorial Book of Shebreshin*, JewishGen, an affiliate of the Museum of Jewish Heritage. A Living Memorial to the Holocaust, New York 2020.

¹²⁰ P. Bibel, *Szebreszin*, z języka angielskiego przełożył i wydał T. Pańczyk, Warszawa 2012.

Księgi pamięci gmin żydowskich”¹²¹, nie mówiąc już o materiałach zgromadzonych w Instytucie Pamięci Męczenników i Bohaterów Holocaustu, Yad Vashem, których nie zdołałem zestawzić, skonfrontować ze „Wspomnieniami z Zamojszczyzny” dra Klukowskiego, w których przytaczał on fakty dotyczące Żydów, ale i interpretował je, m.in. dostrzegając w nich cechy negatywne, jak oszustwa handlowe i przekupstwo, oraz pozytywne, jak pęd do nauki i edukacji, czytelnicze zainteresowania, ruchliwość, inteligencję, duże zaangażowanie społeczne i polityczne, przede wszystkim w wymiarze lokalnym.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Zamościu

APZ, Akta Miasta Szczepieszyna:

Księga uchwał Zarządu m. Szczepieszyna 1931-1934, sygn. 11;
Państwowy Szpital Epidemiczny w Szczepieszynie, 1914-1926, sygn. 233;
Protokoły posiedzeń Rady Miejskiej w Szczepieszynie 1933, sygn. 181. Protokół z posiedzenia Rady Miejskiej w Szczepieszynie w dniu 14 lutego 1933 r.;
Rejestr mieszkańców gmina m. Szczepieszyn, ul. Bożnicza, Cmentarna, 1932-1950, t. 1, sygn. 235;
Rejestr mieszkańców gmina m. Szczepieszyn, ul. Frampolska, Hebrajska, 1932-1950, t. III, sygn. 236;
Rejestr mieszkańców gmina m. Szczepieszyn, ul. Frampolska, Krótka, 1932-1952, t. X, sygn. 237;
Rejestr mieszkańców gmina m. Szczepieszyn, ul. Klasztorna, Kościelna, 1932-1951, t. IV, sygn. 238;
Rejestr mieszkańców gmina m. Szczepieszyn, ul. Rynek, 1932-1946, t. V, sygn. 247;
Spis wyborców sporządzony przez Główną Komisję Wyborczą do Rady Miejskiej Miasta Szczepieszyna w 1931 r., sygn. 229;
Sprawozdanie z lustracji gospodarki miejskiej w Szczepieszynie przeprowadzonej przez inspektora Związku Miast Polskich Mieczysława Szarrasa w czasie od 21 do 26 września 1936 r., sygn. 13, k. 1-2;
Uchwały i protokoły posiedzeń Zarządu Magistratu Miasta Szczepieszyna 1934-1939, sygn. 217, k. 23.
APZ. Zespół nr 88/1242: Spuścizna dra Krzysztofa Czuby, historyka, regionalisty i dziennikarza 1692-2007, zespół nieuporządkowany, spis zdawczo-odbiorczy z 2009 r., cz. III: Maszynopisy, wydruki i kserokopie materiałów obcych, poz. spisu 11: Zygmunt Klukowski, „Wspomnienia z Zamojszczyzny”.
Biblioteka Uniwersytecka KUL, Dział Zbiorów Specjalnych, Dr Zygmunt Klukowski „Wspomnienia z Zamojszczyzny 1918-1939”, Szczepieszyn 1943, sygn. 812.

Opracowania

Bibel P., *Szebreszin*, z angielskiego przełożył i wydał Tomasz Pańczyk, Warszawa 2012.
Bronsztejn Sz., *Ludność żydowska w Polsce w okresie międzywojennym*, Wrocław 1963.
Budowali nowoczesny Kraków. Żydzi w samorządzie miejskim, gospodarczym i finansowym miasta (1866-1939), red. B. Cisowska, Kraków 2015.

¹²¹ *Tam był kiedyś mój dom... Księgi pamięci gmin żydowskich*. Wybór, opracowanie i przedmowa M. Adamczyk-Garbowska, A. Kopciowski, A. Trzciniński, Lublin 2009.

- Drugi powszechny spis ludności z dn. 9 XII 1931 r. Mieszkania i gospodarstwa domowe. Ludność. Stosunki narodowe. Województwo lubelskie. Seria C, z. 85, Warszawa 1938.
- Halkowski H., *Żydowski Kraków. Legendy i ludzie*, Kraków-Budapeszt 2009.
- Górak J., *Miasta i miasteczka Zamojszczyzny*, Zamość 1990.
- Górny D., *Trylogia Juliana Strykowskiego (Sen Azryla, Głosy w ciemności, Austeria*, maszynopis pracy magisterskiej), UMK, Toruń 2002.
- Hertz A., *Żydzi w kulturze polskiej*, Instytut Literacki, Biblioteka „Kultury”, Paryż 1961.
- Klukowski Z., *Książka ma dziwny urok*, opracowanie i przedmowa Dariusz Górny, Zamość 2020.
- Klukowski Z., *Wspomnienia z Moskwy (1896-1912)*, „Archiwum Historii Medycyny”, 1957, nr 1-2, s. 235-271.
- Klukowski Z., *Zamojszczyzna 1918-1959*, Warszawa 2017.
- Kopciowski A., *Stosunki polsko-żydowskie w Zamościu w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, cz. I, *Zamojski Kwartalnik Kulturalny*, 2005, nr 1-2, s. 150-160.
- Kopciowski A., *Zagłada Żydów w Zamościu*, Lublin 2005.
- Mednelshon E., *Żydzi Europy środkowo-wschodniej w okresie międzywojennym*, Warszawa 1992.
- Pierwszy Powszechny Spis Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 września 1921 r. Mieszkania. Ludność. Stosunki zawodowe. Województwo lubelskie*, Warszawa 1927.
- Polakowska-Jeziorkowska A., *Polsko-żydowska literacka mapa Lubelszczyzny*, Lublin 2013.
- Przysada A., *Szczebrzeszyn. Miasto wielokulturowe*, Szczebrzeszyn 2017.
- Przysada A., *Zygmunt Klukowski. Lekarz ze Szczebrzeszyna 1885-1959*, Szczebrzeszyn 2000.
- Szyska B., *Szkołnictwo Zamościa w dwudziestoleciu międzywojennym*, Warszawa 1987.
- Trzeciński A., Woronczak P. J., *Nagrobki z XVI wieku na cmentarzu żydowskim w Szczebrzeszynie [w:] Żydzi i judaizm we współczesnych badaniach polskich. Materiały z konferencji*. Kraków 21-23 XI 1995 r., Kraków 1997, s. 349-364.
- Unterman A., *Encyklopedia tradycji i legend żydowskich*, Warszawa 2003.
- Zamość i Zamojszczyzna w dziejach i kulturze polskiej*, pod red. K. Myślińskiego, Zamość 1969.
- Z dziejów społeczności żydowskiej na Lubelszczyźnie w latach 1918-1939*, pod red. J. Doroszewskiego i T. Radzika, Lublin 1992.

Netografia

- Górny D., *Doktor Helena Klukowska*, <https://roztocze.net/pl/638_felietony/342557_doktor-helena-klukowska.html> [dostęp: 18.05.2022].
- Górny D., *Zygmunt Klukowski i Seminarium Nauczycielskie Męskie w Szczebrzeszynie*, <https://roztocze.net/pl/638_felietony/346114_zygmunt-klukowski-i-seminarium-nauczycielskie-meskie-w-szczebrzeszynie.html> [dostęp: 10.07.2022].
- Kłapeć J., *Zygmunt Klukowski — zasłużony obywatel Szczebrzeszyna*, <<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/164675,Janusz-Klapec-Zygmunt-Klukowski-zasluzony-obywatel-Szczebrzeszyna.html>> [dostęp: 6.07.2022].
- Dr Zygmunt Klukowski miał dużą potrzebę utrwalania odchodzącego świata*. Anna Kruszyńska. Wywiad z Agnieszką Knyt, <<https://dzieje.pl/wywiady/agnieszka-knyt-dr-zygmunt-klukowski-mial-duza-potrzebe-utrwalania-odchodzacego-swiate>> [dostęp: 5.07.2022].
- Magowska A., [Recenzja] *Zygmunt Klukowski, Książka ma dziwny urok*, opracowanie i przedmowa Dariusz Górny Zamość 2020, recenzja, <http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.mhp-30f4235b-fad4-4854-9b23-f963da177b9e?fbclid=IwAR0Vf6Kah7mHR2TJHnr7-vVfhvnmzWQPJnLM_yu2JPU1MQmhRYEz-SXVtb0Y> [dostęp: 15.07.2022].